

Sygn. akt **XXVIII C 11375/23**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **16 listopada 2023 roku**

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia del. Michał Maj

Protokolant: Julia Kraszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu **16 listopada 2023 roku** w Warszawie

połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia

spraw z powództwa **Syndyka Masy Upadłości (...) Bank S.A. w upadłości z siedzibą w W.**

przeciwko **M. P.**

o zapłatę, ewentualnie o zapłatę i zmianę wysokości świadczenia

I. w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości (...) Bank S.A. w upadłości z siedzibą w W. przeciwko M. P. o zapłatę, ewentualnie o zapłatę i zmianę wysokości świadczenia, obejmującej żądania związane z umową numer (...) z dnia 17 lipca 2006 roku,

1. oddała powództwo główne w całości,
2. zasądza od **M. P.** na rzecz **(...) Bank S.A. w upadłości z siedzibą w W.** kwotę **309.345,80 zł (trzysta dziewięć tysięcy trzysta czterdzieści pięć złotych 80/100)** z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia **15 września 2023 roku** do dnia zapłaty,
3. oddała powództwo ewentualne w pozostałej części,
4. stosunkowo rozdziela koszty procesu, przyjmując, że powód wygrał sprawę w 59%, a pozwany w 41% i pozostawia szczegółowe wyliczenie kosztów procesu Referendarzowi Sądowemu,

II. w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości (...) Bank S.A. w upadłości z siedzibą w W. przeciwko M. P. o zapłatę, ewentualnie o zapłatę i zmianę wysokości świadczenia, obejmującej żądania związane z umową numer (...) z dnia 31 października 2006 roku,

1. oddała powództwo główne w całości,
2. zasądza od **M. P.** na rzecz **(...) Bank S.A. w upadłości z siedzibą w W.** kwotę **1.208.300 zł (milion dwieście osiem tysięcy trzysta złotych)** z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia **15 września 2023 roku** do dnia zapłaty,
3. oddała powództwo ewentualne w pozostałej części,
4. stosunkowo rozdziela koszty procesu, przyjmując, że powód wygrał sprawę w 59%, a pozwany w 41% i pozostawia szczegółowe wyliczenie kosztów procesu Referendarzowi Sądowemu.

Sygn. akt **XXVIII 11375/23**

# UZASADNIENIE

Powód (dalej także jako: bank) w ostatecznie sformułowanym żądaniu (k. 493-487) wniósł o zasądzenie od pozwanego (dalej także jako: kredytobiorcy, konsumenta) kwoty 495.377,78 zł wraz z odsetkami: od kwoty 473.409,25 zł tytułem zwrotu równowartości kapitału kredytu z umowy kredytu (...) wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, liczonymi od dnia 26 września 2017 r. do dnia zapłaty, od kwoty 8.167,33 zł tytułem odsetek umownych za korzystanie z kapitału w wysokości 1,48% od dnia 11 kwietnia 2016 r. do dnia 3 lipca 2017 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, od kwoty 13.785,10 zł tytułem odsetek umownych za opóźnienie w spłacie wymaganych rat naliczanych: w wysokości 10,00% od dnia 28 sierpnia 2016 r. do dnia 26 lipca 2017 r. oraz w wysokości 10,00 % od dnia 27 lipca 2017 r. do dnia 25 września 2017 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W razie oddalenia powództwa powód wniósł żądanie ewentualne o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 524.854,24 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma powoda z dnia 13 grudnia 2021 r. do dnia zapłaty.

Powód wniósł o zasądzenie kwoty 1.837.767,05 zł (w tym 1.729.922,95 zł tytułem zwrotu równowartości kapitału kredytu z umowy kredytu nr (...) z dnia 30 października 2006 r., 9.015,92 zł tytułem odsetek umownych za korzystanie z kapitału w wysokości 0,59% od dnia 8 sierpnia 2016 r. do dnia 6 lipca 2017 r., kwotę 98.808,94 zł tytułem odsetek umownych za opóźnienie w spłacie wymagalnych rat naliczonych: w wysokości 10,00% od dnia 24 sierpnia 2016 r. do dnia 31 grudnia 2016 r. oraz w wysokości 14,00 % od dnia 1 stycznia 2017 r. do dnia 23 listopada 2017 r. oraz kwotę 19,24 zł tytułem opłat i prowizji. W razie oddalenia powództwa powód wniósł żądanie ewentualne o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2.042.319,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

Powód wskazał, że wysokość żądań ewentualnych wynika z kwot udzielonych kredytów oraz obejmuje tzw. wynagrodzenie za korzystanie z kapitału.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Zakwestionował roszczenia w całości, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości oraz wymagalności, jak również podniósł zarzut ich przedawnienia. Podniósł ewentualny zarzut zatrzymania na wypadek stwierdzenia nieważności umów kredytu. Pozwany podniósł również zarzut naruszenia art. 5 k.c. Wniósł o rozłożenie zasądzonych świadczeń na raty (k. 534-539).

W piśmie z dnia 21 maja 2021 r. pozwany podniósł zarzut potrącenia roszczeń powoda z własnymi roszczeniami wobec powoda obejmującymi kwoty spłacone w ramach realizacji przez pozwanego umów kredytowych (k. 384-387).

## **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 17 lipca 2006 r. została zawarta umowa kredytu nr (...), na podstawie której (...) Bank S.A. w W. (poprzednik prawny pozwanego) udzielił stronie pozwanej kredytu w kwocie 233.263,80 zł na okres 360 miesięcy w celu sfinansowania zakupu nieruchomości na rynku pierwotnym w wysokości 205.821,00 zł, na refinansowanie poniesionych kosztów w wysokości 22.869,00 zł na dowolny rachunek wskazany przez kredytobiorcę oraz zapłatę jednorazowej prowizji za udzielenie kredytu w wysokości 4.573,80 zł. Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę stawki LIBOR CHF 3M i stałej marży banku.

Kredyt był indeksowany kursem CHF (§ 2 ust. 1). W umowie wskazano, że metodę i terminy ustalania kursu wymiany walut (na podstawie którego wyliczane są raty spłaty i bieżące saldo zadłużenia) oraz warunki aktualizacji harmonogramu spłat określa regulamin (§ 4 ust. 3).

Natomiast obowiązujący w dacie zawarcia umowy Regulamin kredytowania hipotecznego przewidywał, że w przypadku kredytu denominowanego kursem waluty obcej harmonogram spłat kredytu jest wyrażony w walucie kredytu, a kwota raty spłaty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w banku na podstawie

obowiązującej w banku tabeli kursów z dnia spłaty (§ 11 ust. 7), przy czym „tabela kursów” była to tabela kursów kupna/sprzedazy walut w (...) Banku S.A. obowiązująca o godz. 9.30 w dniu, w którym następuje operacja (§ 2 lit. m).

Dowód: umowa – k. 42-44, regulamin – k. 210-218 akt o sygn. XXVIII C 47/21 (XXV C 1717/18)

W aneksie nr 1 z dnia 5 kwietnia 2007 r. podwyższono kwotę kredytu do 309.345,80 zł.

Dowód: aneks nr 1 - k. 46-50, akt o sygn. XXVIII C 47/21(XXV C 1717/18)

Kredyt został uruchomiony w transzach kwotą 309.345,80 zł. W okresie od dnia 9 sierpnia 2006 r. do dnia 2 lipca 2017 r. bank pobrał kwotę 152.886,16 zł i 7.323,69 CHF tytułem rat kredytu.

Dowód: zaświadczenie – k. 82-140 akt o sygn. XXVIII C 47/21(XXV C 1717/18), k. 411, potwierdzenia realizacji przelewu – k. 412-415, dyspozycja uruchomienia środków –k. 416, polecenia przelewu – k. 416v - 418

W dniu 27 marca 2017 r. powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty: 4645,44 CHF tytułem należności kapitałowej, kwotę 1515,61 CHF tytułem odsetek umownych, kwotę 217,80 CHF tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej oraz kwoty 2,32 CHF i 3,14 zł tytułem kosztów i opłat za czynności banku.

Dowód: wezwanie do zapłaty - k. 72-74, akt o sygn. XXVIII C 47/21 (XXV C 1717/18)

W piśmie z dnia 17 maja 2017 r. powód złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy

Dowód: oświadczenie – k. 75-77 akt o sygn. XXVIII C 47/21(XXV C 1717/18)

W dniu 28 lipca 2017 r. powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty: 473409,25 zł tytułem należności kapitałowej, kwotę 8167,33 CHF tytułem odsetek umownych, kwotę 6.157,96 zł tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej oraz kwoty 12,56 zł i 3,54 zł tytułem kosztów i opłat za czynności banku.

Dowód: wezwanie do zapłaty - k. 79-81, akt o sygn. XXVIII C 47/21 (XXV C 1717/18)

W dniu 30 października 2006 r. została zawarta umowa kredytu nr (...), na podstawie której (...) Bank S.A. w W. (poprzednik prawny pozwanego) udzielił stronie pozwanej kredytu w kwocie 933.300,00 zł na okres 360 miesięcy w celu sfinansowania zakupu mieszkania na rynku pierwotnym (lokalu nadbudowanego w istniejącej już kamienicy), w wysokości 915.000,00 zł na rachunek dewelopera oraz zapłaty jednorazowej prowizji za udzielenie kredytu w wysokości 18.300,00 zł.

Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę stawki LIBOR CHF 3M i stałej marży banku.

Kredyt był indeksowany kursem CHF (§ 2 ust. 1). W umowie wskazano, że metodę i terminy ustalania kursu wymiany walut (na podstawie którego wyliczane są raty spłaty i bieżące saldo zadłużenia) oraz warunki aktualizacji harmonogramu spłat określa regulamin (§ 4 ust. 3).

Natomiast obowiązujący w dacie zawarcia umowy Regulamin kredytowania hipotecznego przewidywał, że w przypadku kredytu denominowanego kursem waluty obcej harmonogram spłat kredytu jest wyrażony w walucie kredytu, a kwota raty spłaty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w banku na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów z dnia spłaty (§ 11 ust. 7), przy czym „tabela kursów” była to tabela kursów kupna/sprzedazy walut w (...) Banku S.A. obowiązująca o godz. 9.30 w dniu, w którym następuje operacja (§ 2 lit. m).

Dowód: umowa – k. 36-38, regulamin – k. 39-43

Zawarcie powyższej umowy zostało poprzedzone złożeniem przez kredytobiorcę zaakceptowanego przez bank wniosku o udzielenie kredytu w walucie CHF. We wniosku wskazano, że kredytobiorca posiada wykształcenie wyższe i jest zatrudniony jako doradca finansowy.

Ponadto strona kredytobiorca podpisał oświadczenie wskazujące, że kredytobiorca zapoznał się z pojęciem ryzyka walutowego i zapoznał się z modelowymi symulacjami wariantów spłat kredytu dla różnych poziomów kursów walut, które przewidywały m.in. wzrost kursu CHF/PLN wobec bieżącego o kilkadziesiąt groszy oraz wykres obrazujący kurs CHF/PLN, z którego wynikało, że w ciągu poprzednich miesięcy obniżył się o kilkadziesiąt groszy. Dokument ten zawierał także informację wskazującą, że miesięczne raty kredytu będą powiększone o spread (różnicę pomiędzy kupnem i sprzedażą walut), który mógł ulec odchyleniu do 5% od rynkowego kursu wymiany walut. Kredytobiorca oświadczył, że przedstawiono mu ofertę kredytu hipotecznego w polskich złotych, lecz wybrał kredyt indeksowany do waluty obcej, będąc świadomy, że wiąże się z nim ryzyko kursowe, co oznacza, że zarówno rata kredytu jak i wysokość zadłużenia podlegają ciągłym wahaniom.

Dowód: wniosek – k. 235-238, oświadczenie – k. 239.

W aneksie nr 1 z dnia 3 kwietnia 2007 r. podwyższono kwotę kredytu do 1.208.300,00 zł.

Dowód: aneks nr 1 - k. 46-48

Kredyt został uruchomiony w transzach kwotą 1.208.300,00 zł. W okresie od dnia 10 listopada 2006 r. do dnia 5 lipca 2017 r. bank pobrał kwotę 627.912,67 zł i 25.859,67 CHF tytułem rat kredytu.

Dowód: zaświadczenie – k. 93-152, k. 419, dyspozycja uruchomienia środków – k. 241-256, 420, 423, polecenia przelewu – k. 421, 422, potwierdzenia realizacji przelewu – k. 424-430

W piśmie z dnia 17 maja 2017 r. powód złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy

Dowód: oświadczenie – k. 84.

Na dzień 24 listopada 2017 r. w związku z brakiem spłaty wszystkich zobowiązań zadłużenie na dzień 24.11.2017 r. wynosiła 1.837.767,05 zł.

Dowód: wyciąg z ksiąg – k. 16

W dniu 14 lipca 2017 r. powód skierował do pozwanego ostateczne wezwanie do zapłaty kwoty: 172.992,95 zł tytułem należności kapitałowej, kwotę 9.015,92 zł tytułem odsetek umownych, kwotę 10.006,25 zł tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej oraz kwoty 15,70 zł i 3,54 zł tytułem kosztów i opłat za czynności banku.

Dowód: wezwanie do zapłaty - k. 88

W dniu 14 stycznia 2022 r. pozwany skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty kwot: 152.886,16 zł oraz 7.323,69 CHF z tytułu nienależnie pobranych przez pozwanego świadczeń w związku z nieważnością umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 17.07.2006 r. zawartej z (...) Bank S.A. oraz kwot: 627.912,67 zł oraz 25.859,67 CHF z tytułu nienależnie pobranych przez pozwanego świadczeń w związku z nieważnością umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 30.10.2006 r. zawartej z (...) Bank S.A.

Dowód: wezwania do zapłaty - k. 540, 541

Od dnia 4 kwietnia 2006 r. pod adresem u. (...), (...)-(...) W. jest zarejestrowana działalność gospodarcza z zakresu działalność agentów i brokerów ubezpieczeniowych.

Dowód: CEIDG – k. 431

Kredytobiorca zna, rozumie i akceptuje skutki stwierdzenia nieważności umów oraz nie zgadza się na utrzymanie w mocy zawartych w umowie niedozwolonych postanowień umownych.

Dowód: oświadczenie – k. 526v

Celem kredytu było uzyskania środków na zakup lokalu mieszkalnego przeznaczonego na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych kredytobiorcy. Nieruchomość ta nie była wynajmowana ani wykorzystywana do prowadzenia działalności gospodarczej. Pozwany mieszka w domu zakupionym z kredytów. Postanowienia umów kredytów dotyczące powiązania z kursem waluty obcej i sposobu przeliczeń kursowych nie zostały indywidualnie uzgodnione przez strony. Przed zawarciem umowy przedstawiciel banku nie udzielił informacji, jak sposób bank ustala wysokość kursów walut obcych i spreadu, jak ryzyko kursowe związane z kredytem przekłada się na wysokość rat i zadłużenia kredytobiorców, nie przedstawił historycznego wykresu kursu CHF/PLN, nie przedstawił symulacji obrazującej wpływ zmian kursu CHF/PLN na wysokość rat kredytu i zadłużenie wyliczane w PLN. W czasie zawierania umowy kredytobiorca nie miał dochodów ani oszczędności w CHF. Kredytobiorca zna, rozumie i akceptuje skutki stwierdzenia nieważności umowy oraz nie zgadza się na utrzymanie w mocy zawartych w umowie niedozwolonych postanowień umownych.

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem jest doradztwo w zakresie nieruchomości komercyjnych oraz doradztwo finansowe. Od 2006 r. do 2011 r. był pracownikiem (...), zajmował się sprzedażą produktów banku, m. in. kredytów indeksowanych i denominowanych kursem waluty obcej. Nie posiadał dochodów ani oszczędności w CHF. W (...) pozwany posiadał trzy umowy kredytu: pierwsza dotyczyła lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w W., druga mieszkania przy ul. (...) w W., trzeci kredyt pozwany zaciągnął na zakup działki, na której chciał pobudować dom. Pozwanemu udzielały kredytów osoby pracujące z nim w oddziale banku.

Dowód: przesłuchanie strony pozwanej – k. 391-382, 526

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły wymienione dokumenty, których treść ani autentyczność nie była kwestionowana przez strony, oraz zeznania strony, które były spójne, logiczne, konsekwentne i pobawione sprzeczności oraz znajdowały potwierdzenie w pozostałych dowodach. Powyższe dowody były wystarczające dla oceny stanowisk i żądań stron, a pozostałe dowody nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Dowód z opinii biegłego został pominięty, ponieważ rozpoznanie sprawy nie wymagało wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.).

Sąd pominął dowód z zeznań świadka P. S. gdyż świadek ten nie brał udziału w procesie kredytowym dotyczącym umowy, której dotyczy niniejsza sprawa, a zatem nie był w stanie przedstawić faktów dotyczących okoliczności zawarcia tej umowy, natomiast ogólne informacje dotyczące zawierania podobnych umów oraz funkcjonowania pozwanego banku nie miały istotnego znaczenia dla sprawy.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jest częściowo zasadne. Sąd oddalił powództwo główne w całości w części obejmującej żądania związane z umową numer (...) z dnia 17 lipca 2006 roku oraz obejmującej żądania związane z umową numer (...) z dnia 31 października 2006 roku. Tym samym Sąd uwzględnił powództwo ewentualne obejmujące żądania związane z powyższymi umowami w części dotyczącej zwrotu kapitałów kredytów. Sąd oddalił żądania powoda o zasądzenie kwot tytułem wynagrodzenia za korzystanie z kapitału i waloryzacji. Odniesienia do „umowy kredytu” (liczba pojedyncza) odnoszą się w dalszej części do obu umów, ponieważ ich ocena prawna jest tożsama.

### **Status konsumenta.**

Dowody przeprowadzone w sprawie nie budzą wątpliwości co do tego, że umowa kredytu wiąże się z działalnością gospodarczą banku, a zarazem brak jest takiego związku w przypadku kredytobiorcy, a zatem należy go uznać za konsumenta (art. 22<sup>1</sup> k.c.).

Oceny tej nie neguje fakt zarejestrowania działalności gospodarczej pod adresem nieruchomości sfinansowanej za środki pochodzące z kredytu, ponieważ rejestracja ta miała charakter wyłącznie ewidencyjny, gdyż w nieruchomości tej nigdy faktycznie nie była prowadzona działalność gospodarcza.

### ***Indywidualne uzgodnienia.***

Ciężar dowodu, że postanowienia umowy wprowadzające powiązanie kredytu z kursem CHF i określające sposób przeliczeń kursowych zostały indywidualnie uzgodnione, spoczywał na banku (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.), który temu ciężarowi nie sprostał - nie można bowiem uznać „wyboru waluty” kredytu przez konsumenta za negocjacje, skoro sprowadza się to jedynie do zatwierdzenia jednej z kilku możliwości oferowanych przez bank, zaś sam sposób przeliczania kursów walut był ustalany jednostronnie przez bank. Natomiast postanowienia regulaminu z samej swojej istoty nie podlegały negocjacjom.

### ***Klauzula ryzyka kursowego.***

Klauzula ryzyka kursowego (§ 2 ust. 1 umowy) określa główne świadczenie umowy kredytu, lecz nie została sformułowana w sposób jednoznaczny (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), ponieważ analiza treści umowy i okoliczności jej zawarcia nie pozwala na stwierdzenie, że kredytobiorca został należycie poinformowany o konsekwencjach ryzyka kursowego związanego z umową. Informacja ta powinna jednoznacznie wskazywać na to, że ryzyko kursowe jest nieograniczone i obejmować realne przykłady obrazujące charakter tego ryzyka i jego potencjalne skutki, w tym w szczególności historyczny wykres kursu CHF/PLN za okres co najmniej kilkunastu lat i symulację wpływu wzrostu tego kursu o co najmniej kilkadziesiąt procent na wysokość rat kredytu i zadłużenia kredytobiorcy liczone w PLN. Tymczasem informacje udzielone przez bank tych wymogów nie spełniały. Wobec tego należało uznać, że klauzula ryzyka kursowego kształtuje prawa i obowiązki konsumenta sprzecznie z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), skoro pomimo nieuzyskania stosownych informacji konsument, który nie miał dochodów ani oszczędności w CHF, został obciążony nielimitowanym ryzykiem zmiany kursu tej waluty, przed którym nie był w stanie zabezpieczyć się w żaden sposób.

Przedstawione przez bank pouczenie zawierało co prawda symulację wzrostu raty kredytu w razie zmiany kursu waluty, jednak zakładała ona jedynie wzrost kursu CHF/PLN zaledwie o kilkadziesiąt groszy, a jednocześnie historyczny kurs CHF/PLN obejmował bardzo ograniczony okres, w którym kurs ten spadł. Przede wszystkim jednak brak było jakiegokolwiek symulacji obrazującej wpływ zmiany kursu waluty na saldo zadłużenia.

Umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej nie może istnieć bez postanowienia przewidującego jej indeksację i wskazującego walutę tej indeksacji. A zatem nie ma w ogóle możliwości, aby „luka” powstała po tej klauzuli mogła zostać uzupełniona przepisem prawa krajowego. W rezultacie umowa kredytu po wyłączeniu z niej klauzuli ryzyka kursowego nie może dalej obowiązywać (w rozumieniu art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG), a zatem jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.).

### ***Klauzule przeliczeniowe.***

Klauzule przeliczeniowe (§ 11 ust. 7 regulaminu) nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c.), tj. prostym i zrozumiałym językiem (art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG), ponieważ ich treść nie pozwala na stwierdzenie, w jaki sposób bank ustala kurs CHF dla celu wykonania umowy kredytu, a także kształtują one prawa i obowiązki konsumenta sprzecznie z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.). W oparciu o te postanowienia kredytobiorca został obciążony koniecznością pokrywania kosztów spreadu, pomimo że

koszty te nie odpowiadały żadnej usłudze świadczonej przez bank na rzecz klienta, a w umowie brak jest jednoznacznej informacji o tym, że konsument ponosi takie koszty, jaka jest ich wysokość i z czego one wynikają. Ponadto klauzule przeliczeniowe dawały bankowi całkowitą swobodę w sposobie kształtowania wysokości kursu waluty obcej, ponieważ postanowienia umowy w żaden sposób nie precyzowały, w oparciu o jakie zasady kurs waluty obcej miał być ustalany przez bank, a zatem bank mógł ustalić ten kurs na dowolnym poziomie

Z podpisanego przez kredytobiorcę oświadczenia wynika wyłącznie, że bankowe kursy walut nie mogły ulegać większym odchyleniom niż 5% od wartości rynkowej, jednak nie wyjaśniono, w jaki sposób ten kurs rynkowy jest ustalany, a przede wszystkim oświadczenie to zostało podpisane tylko przez kredytobiorcę, a nie przez osobę umocowaną do reprezentacji banku, a zatem powyższe ograniczenie nie było dla banku wiążące. Jednocześnie kredytobiorca w żaden sposób nie mógł się sprzeciwić wysokości kursu narzuconego przez bank i był zmuszony stosować się do niego, gdyż nie miał możliwości spłaty rat kredytu bezpośrednio w walucie obcej.

W rezultacie bank w oparciu o klauzule przeliczeniowe uzyskał rzeczywistą możliwość dowolnego kształtowania wysokości świadczeń kredytobiorcy, co jest w oczywisty sposób sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta.

Sąd dokonał oceny, czy postanowienia umowne są niedozwolone (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), według stanu z chwili zawarcia umowy.<sup>1</sup> Tym samym dla powyższej oceny nie miały żadnego znaczenia okoliczności takie jak sposób wykonywania umowy, wieloletnie wykonywanie umowy przez kredytobiorcę bez żadnych zastrzeżeń, faktyczny sposób ustalania wysokości kursów waluty obcej przez bank i ich relacja do innych kursów występujących na rynku, późniejsze zmiany regulaminu banku, późniejsze zmiany stanu prawnego (w szczególności wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw) czy kwestia ewentualnego zawarcia przez strony aneksu do umowy kredytu upoważniającego kredytobiorcę do spłaty rat kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Dla oceny abuzywności klauzul przeliczeniowych nie miało znaczenia, że wybór kredytu powiązanego z kursem waluty obcej pozwalał kredytobiorcy na skorzystanie z niższego oprocentowania (LIBOR CHF).

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą konsumenta, zatem brak jest podstaw do modyfikacji tych postanowień lub uznania, że nie wiążą one konsumenta jedynie w pewnym zakresie ani uzupełnienia powstałej po tych postanowieniach „luki” jakkolwiek treścią, w tym w szczególności przepisami prawa krajowego. Odmienne zapatrywanie byłoby sprzeczne z brzmieniem oraz celem przepisów art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG.<sup>2</sup> Przede wszystkim zaś uzupełnienie umowy przepisem prawa krajowego nie może mieć miejsca w sytuacji, w której usunięcie z umowy nieuczciwego warunku prowadzi do jej nieważności, która jest akceptowana przez konsumenta,<sup>3</sup> zaś w niniejszej sprawie kredytobiorca nie zgodził się na obowiązywanie umowy z nieuczciwymi warunkami ani na uzupełnienie jej treści przepisem prawa krajowego, natomiast wyraził zgodę na stwierdzenie nieważności umowy, będąc świadomym wynikających z tego konsekwencji. Co więcej, przepisem krajowym służącym uzupełnieniu treści umowy nie mógłby być art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 24.01.2009 r., ponieważ jest on przepisem prawa krajowego o charakterze ogólnym, który nie ma zastosowania konkretnie do umów zawieranych pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem<sup>4</sup>, a ponadto ma on zastosowanie tylko „jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej” (art. 358 § 1 k.c.), a zatem nie dotyczy on zobowiązań wynikających z umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, w której świadczenia zostały oznaczone w walucie polskiej, natomiast w walucie obcej jest wyrażane tylko saldo zadłużenia.

Klauzule przeliczeniowe określają świadczenia główne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., ponieważ nie tylko samo powiązanie kredytu z walutą obcą, ale również sposób dokonywania przeliczeń kursowych koniecznych do realizacji takiej umowy określają samą istotę umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej. Uznanie tych klauzul za niedozwolone postanowienia umowne skutkuje nieważnością całej umowy kredytu<sup>5</sup> (art. 58 § 1 k.c.), ponieważ skoro określają one sposób wykonania umowy kredytu, to bez nich nie jest wiadomo, jak ta umowa ma być wykonywana,

a zatem umowa ta po wyłączeniu z niej klauzul przeliczeniowych nie może dalej obowiązywać (w rozumieniu art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG).

### ***Bezwzględna nieważność umów.***

Brak jest podstaw do uznania umów kredytu za bezwzględnie nieważne. Zawieranie umów kredytu powiązanych z walutą obcą (indeksowanych i denominowanych) jest i było dopuszczalne w świetle art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 69 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy. Treść umowy nie naruszała także zasady nominalizmu (art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 23.01.2009 r.), skoro kredytu udzielono w walucie polskiej, zaś CHF stanowił jedynie walutę indeksacji. Jak wyjaśniono wcześniej, postanowienia umowne obciążające kredytobiorcę nieograniczonym ryzykiem kursowym oraz dające bankowi całkowitą swobodę w kształtowaniu kursu waluty obcej stanowią niedozwolone postanowienia umowne (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), co wyłącza możliwość uznania ich za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) lub sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej (art. 353<sup>1</sup> k.c.).<sup>6</sup>

### ***Świadczenie nienależne.***

Nieważność umowy kredytu ex tunc oznacza, że wszystkie świadczenia spełnione na jej podstawie stanowią świadczenia nienależne (condictio sine causa) podlegające zwrotowi na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. Natomiast fakt, że kredytobiorcy przysługuje wobec banku analogiczne roszczenie sam z siebie nie może uzasadniać oddalenia powództwa banku o zapłatę na podstawie art. 411 pkt 2 lub 4 k.c.<sup>7</sup> Nie zachodzą także przesłanki do zastosowania art. 409 k.c. lub art. 5 k.c.

Powód wypłacił stronie pozwanej łącznie kwotę 1.517.645.80 zł tytułem uruchomienia kredytów w okresie objętym żądaniem powództwa, a zatem należność w tej wysokości należało zasądzić na rzecz powoda od strony pozwanej.

### ***Odsetki.***

Roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego stanowi roszczenie bezterminowe, a zatem staje się wymagalne po wezwaniu do zapłaty (art. 455 k.c.). Wezwanie to nastąpiło z chwilą doręczenia pozwanemu odpisu pisma z modyfikacją powództwa, które zawierało precyzyjnie sformułowane żądanie, a zostało doręczone w dniu 31 sierpnia 2023 r. (k. 546), co oznacza, że strona pozwana powinna była spełnić świadczenie dochodzone pozwem w terminie 14 dni od tej daty, a zatem popadła w opóźnienie z dniem 15 września 2023 r. i od tej daty na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. zostały zasądzone odsetki ustawowe za opóźnienie.

### ***Zarzut braku wymagalności***

Roszczenia powoda były wymagalne, gdyż zostały zgłoszone w toku postępowania w kolejno doręczanych pełnomocnikowi pozwanego zmianach powództwa. Nawet w przypadku przyjęcia założenia, że pełnomocnik pozwanego nie był umocowany do przyjmowania oświadczeń materialnoprawnych, na rozprawie w dniu 24.08.2023 r. przewodniczący na rozprawie poinformował bezpośrednio pozwanego o treści modyfikacji powództwa, w tym konkretnej wysokości kwoty kapitału, której żądał powód.

### ***Przedawnienie.***

Jak wcześniej wskazano, umowa kredytu nie jest bezwzględnie nieważna z uwagi na jej sprzeczność z ustawą (art. 58 § 1 k.c.) ani z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), a wobec tego bieg terminu przedawnienia roszczenia powoda nie rozpoczynał się już w dniu spełnienia przez niego świadczenia wobec pozwanego (wypłaty kredytu), lecz w najwcześniejszym terminie, w którym dowiedział się on, że kredytobiorcy kwestionują zawarte w umowie kredytu postanowienia umowne i nie zgadzają się na ich stosowanie (art. 120 § 1 zdanie drugie k.c.). Nie sposób bowiem uznać, aby bank mógł podjąć czynności zmierzające do dochodzenia swojego roszczenia wobec kredytobiorcy we wcześniejszym terminie, skoro uprzednio nie wiedział, że postanowienia umowy kredytu są kwestionowane przez



kredytobiorcę, który wywodzi swoje roszczenie restytucyjne z nieważności umowy. Z przeprowadzonych w sprawie dowodów wynika, że przedawnienie należy liczyć od momentu podniesienia przez pozwanego zarzutów do klauzul abuzywnych i nieważności umów. Pozwany podniósł powyższe zarzuty w piśmie z dnia 19 marca 2019 r. (k. 238-305). Od momentu podniesienia zarzutów do zgłoszenia w odpowiedzi na nie przez powoda żądań ewentualnych w pismach z dnia 22 grudnia 2021 r. (k. 473-481) i dnia 23 grudnia 2021 r. (k. 464-471) nie minęły 3 lata, zatem roszczenia powoda nie można uznać za przedawnione.

Termin przedawnienia roszczenia powoda, jako związanego z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, wynosił 3 lata (art. 118 k.c.). Roszczenie powoda nie było przedawnione w dniu 9.07.2018 r., czyli w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, a zatem zgodnie z art. 5 ust. 1 tej ustawy, do roszczenia powoda miał zastosowanie termin przedawnienia wynikający z art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 9.07.2018 r., czyli termin ten kończył się z upływem ostatniego dnia roku kalendarzowego.<sup>8</sup> Bieg terminu przedawnienia roszczenia powoda upływałby zatem z dniem 31.12.2024 r., aczkolwiek przed tą datą doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia na skutek wniesienia powyższych pism z żądaniami ewentualnymi (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). W rezultacie, roszczenie powoda nie jest przedawnione.

### **Potrącenie.**

Zarzut potrącenia podniesiony przez pozwanego był nieskuteczny. Nie budzi wątpliwości, że pozwanemu przysługuje wobec strony powodowej roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego, które nie jest przedawnione, natomiast pełnomocnik pozwanego posiada umocowanie do składania oświadczeń materialnoprawnych.

Roszczenie strony pozwanej o zwrot świadczenia nienależnego (art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c.) ma charakter bezterminowy, a zatem staje się wymagalne po wezwaniu do zapłaty (art. 455 k.c.), skoro więc brak jest dowodu na uprzednie skierowanie przez pozwanego takiego wezwania do strony powodowej bezpośrednio, to oznacza, że roszczenie pozwanego było niewymagalne, a zatem nie mogło zostać potrącone (art. 498 § 1 k.c.). Stanowisko to znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym wskazano, że wierzytelność jest wymagalna w rozumieniu art. 498 § 1 k.c. w terminie wynikającym z art. 455 k.c. Wyłączona jest zatem możliwość złożenia oświadczenia o potrąceniu wierzytelności jeszcze niewymagalnej. Takie przedwczesne potrącenie nie wywołuje żadnych skutków, także po nadejściu terminu wymagalności, ponieważ nie jest dopuszczalna konwalidacja czynności jednostronnej. Pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut potrącenia w piśmie z dnia 21 maja 2021 r. (k. 384-392), jednakże wezwanie pozwanego do zapłaty nastąpiło dopiero w piśmie z dnia 14 stycznia 2022 r. (k. 540, 541). Pozwany nie podniósł kolejnego zarzutu potrącenia ani nie złożył oświadczenia o potrąceniu. Obecnie konieczne byłoby podniesienie zarzutu potrącenia w zgłoszeniu wierzytelności, jednak brak jest dowodu na okoliczność jego złożenia.

### **Zatrzymanie.**

Zarzuty zatrzymania podniesione przez pozwanego okazały się nieskuteczne, ponieważ pozwany ograniczył się wyłącznie do podniesienia procesowego zarzutu zatrzymania. W ocenie Sądu orzekającego w tutejszym składzie, umowa kredytu jest umową wzajemną<sup>9</sup>, a zatem co do zasady jest możliwe skorzystanie z zarzutu zatrzymania (art. 496 i 497 k.c.), jednak musi on znajdować oparcie w materialnoprawnym oświadczeniu o skorzystaniu z prawa zatrzymania, które w niniejszej sprawie nie zostało podniesione, a w rezultacie nie mogło też zostać doręczone stronie powodowej. Nawet gdyby uznać, że podniesienie procesowego zarzutu zatrzymania zawierało w sobie również złożenie materialnoprawnego oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania, to oświadczenie to nie zostało doręczone stronie powodowej, a więc bankowi, a po ogłoszeniu upadłości syndykowi, a jedynie jej pełnomocnikowi, który nie był umocowany do przyjmowania w jej imieniu oświadczeń materialnoprawnych. Na marginesie dodać należy, że zachodzą wątpliwości czy zasadne w ogóle byłoby uwzględnianie zarzutu zatrzymania w sytuacji ogłoszenia upadłości przez powoda, kiedy zgodnie z art. 91 Prawa upadłościowego wszystkie zobowiązania pieniężne stają się wymagalne z dniem ogłoszenia upadłości.

### ***Wniosek o rozłożenie świadczenia na raty***

Sąd oddalił wniosek pozwanego o rozłożenia świadczenia na raty. Zgodnie z dyspozycją art. 320 k.p.c., jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach Sąd może rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. W ocenie Sądu nie sposób uznać, że fakt zawarcia w umowach kredytu klauzul abuzywnych, będący powodem oddalenia powództw głównych, można uznać za taki uzasadniony przypadek. Przytoczony przez pozwanego argument nie dotyczy bowiem szeroko rozumianej sytuacji materialnej, zdrowotnej czy rodzinnej pozwanego. Pozwany nie przedstawił żadnych okoliczności odnoszących bezpośrednio się do jego sytuacji majątkowej, dających podstawę do stwierdzenia, że spełnienie zasądzzonego świadczenia byłoby dla niego niemożliwe lub chociażby bardzo utrudnione czy też naraziłoby go na niepowetowaną stratę.

### ***Zarzut z art. 5 k.c.***

Również podniesiony przez pozwanego zarzut z art. 5 k.c. należy uznać za niezasadny. Sam fakt ogłoszenia przez powoda upadłości i wynikające z tego utrudnienia w dochodzeniu roszczeń nie uzasadnia oddalenia powództwa z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego. W przeciwnym razie syndyk po ogłoszeniu upadłości nie mógłby dochodzić roszczeń. W takim stanie rzeczy postępowanie upadłościowe byłoby pozbawione sensu. Istotą postępowania upadłościowego jest bowiem uzyskanie środków i zaspokojenie roszczeń wierzycieli w najwyższym stopniu. Każda ze stron postępowania ma prawo dochodzenia wzajemnych wierzytelności we właściwym trybie. Pozwany miał możliwość zgłoszenia zarzutu potrącenia, co też uczynił, jednakże, jak wskazano wyżej, w sposób nieskuteczny.

### ***Wynagrodzenie za korzystanie z kapitału.***

Powództwo zostało oddalone w zakresie obejmującym żądanie zasądzenia należności z tytułu tzw. wynagrodzenia (zwrotu kosztów) za korzystanie z kapitału banku przez kredytobiorcę. Zdaniem Sądu brak jest podstawy prawnej do dochodzenia tego rodzaju roszczenia. Nie stanowią jej w szczególności art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c., ponieważ regulują one stosunki prawnorzeczowe i dotyczą roszczeń właściciela wobec samoistnego posiadacza rzeczy. Tymczasem „rzeczą” w rozumieniu kodeksu cywilnego są tylko przedmioty materialne (art. 45 k.c.), do których nie zaliczają się pieniądze, a w szczególności pieniądze przekazywane transferem bezgotówkowym, które z samej swojej istoty mają właśnie charakter niematerialny. Kredytobiorca nie może być natomiast uznany za posiadacza samoistnego w rozumieniu art. 336 k.c., ponieważ nie sprawuje on władztwa faktycznego nad pieniędzmi banku, ponieważ do zrealizowaniu dyspozycji wypłaty kredytu środki pieniężne zostały wykorzystane na cel przewidziany w umowie kredytu. Pieniądze udostępnione przez bank zostały wykorzystane przez kredytobiorcę do nabycia nieruchomości, a zatem jest on obecnie posiadaczem samoistnym posiadaczem tej właśnie nieruchomości, a nie pieniędzy, za które ją kupił, skoro pieniądze to zostały już wypłacone zbywcy wspomnianej nieruchomości. W rezultacie to właśnie zbywca nieruchomości jest obecnie właścicielem pieniędzy wypłaconych przez bank na podstawie kredytu, o ile oczywiście pieniędzy tych jeszcze nie wydał. Co za tym idzie, bank nie jest właścicielem tych pieniędzy, co wyklucza kolejną przesłankę zastosowania art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. Ponadto zastosowanie art. 225 k.c. nie jest możliwe z uwagi na fakt, że bank nie wykazał, aby kredytobiorca działał w złej wierze (art. 6 k.c.), a domniemywa się istnienie dobrej wiary (art. 7 k.c.). W końcu należy wskazać, że art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. przewidują obowiązek zapłaty wynagrodzenia dopiero od chwili, kiedy posiadacz dowiedział się o wytoczeniu powództwa za korzystanie z rzeczy, które w ogóle nie zostało wytoczone przez bank. Nawet gdyby zaś przyjąć, że przez „powództwo o wydanie rzeczy” należy rozumieć powództwo o zapłatę równowartości wypłaconego kredytobiorcy kapitału, to pozwany dowiedział się o nim z chwilą doręczenia pozwu, który dotyczy korzystania z kapitału banku w okresie jeszcze przed wniesieniem pozwu.

Zdaniem Sądu nie jest także stosowanie w niniejszej sprawie art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. per analogiam. Mianowicie stosowanie analogii w prawie cywilnym jest wprawdzie dopuszczalne, ale na zasadzie wyjątku. Wyjątek ten musi posiadać silne uzasadnienie aksjologiczne, przez które rozumie się najczęściej istnienie tzw. luki prawnej, a zatem sytuacji, w której ustawodawca przez niedopatrzienie zaniechał uregulowania określonego stosunku prawnego. Tymczasem w niniejszym wypadku takiego uzasadnienia jest brak, a przynajmniej nie zostało ono wyjaśnione

przez powoda. Co więcej, stosowanie przepisu w drodze analogii nie powinno zmierzać do całkowitego oderwania od brzmienia tego przepisu, tymczasem w niniejszym wypadku wymagałoby to odejścia od kodeksowych definicji „rzeczy”, „posiadacza” i „właściciela”, o których mowa w art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c., a definicje te stanowią fundamenty prawa rzeczowego. Nawet gdyby jednak mimo wszystko dopuścić stosowanie tej analogii, to również nie pozwałaby ona na uwzględnienie powództwa banku o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z kapitału za okres dochodzony pozwem, skoro wspomniane przepisy ustanawiają odpowiedzialność z tytułu zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy dopiero od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy.

Podstawy do uwzględnienia powództwa o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału nie stanowiły przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, ponieważ powód, pomimo ciężącego na nim w tym zakresie ciężaru dowodu (art. 6 k.c.), nie wykazał jakiegokolwiek z przesłanek zastosowania art. 405 k.c. Brak jest bowiem dowodu na okoliczności, że na skutek wypłacenia przez bank kapitału kredytu w wykonaniu nieważnej umowy doszło do wzbogacenia kredytobiorcy i zubożenia banku oraz że zdarzenia te pozostają ze sobą w związku. Mowa tutaj oczywiście o wzbogaceniu i zubożeniu wykraczającym poza sam fakt wypłacenia kapitału przez bank, bowiem roszczenie o zwrot równowartości tego kapitału jest zasadne i zostało uwzględnione. Natomiast wszystkie powoływane przez powoda zdarzenia mające świadczyć o wzbogaceniu kredytobiorcy i zubożeniu banku stanowią wyłącznie rezultat (dalsze konsekwencje) spełnienia świadczenia nienależnego polegającego na wypłaceniu kapitału w wykonaniu nieważnej umowy kredytu. Jest oczywiste, że dzięki udostępnieniu tego kapitału kredytobiorca kupił nieruchomości, na którą sam nie posiadał środków, a zatem zaoszczędził wydatków na jej zakup tudzież na zakup lub wynajęcie innej nieruchomości służącej zaspokojeniu swoich potrzeb mieszkaniowych. Jednak wszystko to stanowi właśnie skutek tego, że kredytobiorca uzyskał od banku świadczenie nienależne. Uzyskanie bezpodstawnego wzbogacenia oznacza konieczność jego zwrotu, ale przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu nie przewidują obowiązku polegającego na odwróceniu wszelkich dalszych skutków tego wzbogacenia.

Wprawdzie art. 406 k.c. przewiduje obowiązek zwrotu wszystkiego, co zostało uzyskane w zamian korzyści albo jako naprawienie szkody, lecz przesłanką (hipotezą) zastosowania tego przepisu jest uprzednie zbycie, utrata lub uszkodzenie korzyści. Skoro zatem możliwy jest zwrot świadczenia nienależnego w postaci zapłaty równowartości kapitału kredytu, to art. 406 k.c. nie znajduje zastosowania.

Powód nie wykazał również, aby doszło do jego zubożenia wykraczającego poza fakt spełnienia świadczenia nienależnego polegającego na wypłaceniu kapitału kredytu w wykonaniu nieważnej umowy. Wszelkie dalsze negatywne konsekwencje tego zdarzenia nie stanowią bowiem osobnego zubożenia banku, lecz stanowią oczywistą konsekwencję tego, że spełnił świadczenie nienależne. Co więcej, jeżeli bank zmierzał do wykazania, że udostępnienie kapitału kredytu kredytobiorcy uniemożliwiło mu uzyskanie korzyści dzięki innemu wykorzystaniu tego kapitału, to powinien ten fakt udowodnić. W szczególności bank powinien wykazać, że w dacie wypłaty kredytu miał możliwość wykorzystania pieniędzy udostępnionych pozwanym w inny sposób, w szczególności że mógł wówczas udzielić kredytu lub pożyczki innemu konkretnemu klientowi na podstawie określonych warunków umownych, natomiast do transakcji tej nie doszło, ponieważ środki te zostały wypłacone pozwanemu, a bank innymi środkami w tamtym czasie nie dysponował i nie był w stanie ich uzyskać. Tylko taki zbieg faktów mógłby uzasadniać wniosek, że doszło do zubożenia banku, które było powiązane ze wzbogaceniem konsumenta. Dowodem tych faktów nie jest natomiast odwołanie się do ekonomicznego sposobu funkcjonowania banku i jego modeli biznesowego.

W końcu należy wskazać, że art. 405 k.c. nie mógł mieć zastosowania, ponieważ przepis ten nie znajduje zastosowania do roszczeń, które mogą być dochodzone w oparciu o inną podstawę prawną. Wynika to wprost z brzmienia tego przepisu, który przewiduje obowiązek zwrotu tylko takiego wzbogacenia, które nastąpiło „bez podstawy prawnej”. A contrario – jeżeli wzbogacenie miało oparcie w obowiązujących przepisach, to wówczas art. 405 k.c. i roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia nie przysługuje. Jak bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy, „Roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie mogą być traktowane jako „uzupełnienie” roszczeń opartych na innym stosunku prawnym łączącym strony, ten bowiem stosunek wyznacza granice praw i obowiązków każdej z nich.”<sup>10</sup> Wspomniany

stosunek prawny może mieć swoje źródło w umowie lub ustawie. Tymczasem podstawę faktyczną żądania banku o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z kapitału jest okoliczność, że przez pewien okres kredytobiorca miał korzystać z pieniędzy banku, a bank był przez to pozbawiony możliwości korzystania z tych pieniędzy. Roszczenie banku ma więc ze swojej istoty charakter odsetkowy (odsetki są niekiedy określane właśnie jako „wynagrodzenie za korzystanie z kapitału”, a sam powód wylicza wysokość swojego roszczenia w taki sposób, jakby było to roszczenie o zapłatę odsetek), tymczasem ustawodawca kompleksowo uregulował w kodeksie cywilnym roszczenia o zapłatę odsetek. Odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu (art. 359 § 1 k.c.). Korzystanie z cudzego kapitału w oparciu o umowę zawartą przez strony stanowi podstawę do zapłaty odsetek umownych, co dotyczy m.in. umowy pożyczki (art. 720<sup>1</sup> § 1 k.c.) i umowy kredytu (art. 69 ust. 1 pr. bank.). O konsekwencji ustawodawcy w tym zakresie świadczy również brzmienie art. 483 § 1 k.c., który wyklucza możliwość zastrzeżenia kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania pieniężnego. Również przepisy o odsetkach maksymalnych (art. 359 § 2<sup>2</sup> i 2<sup>3</sup>) świadczą o tym, że wola ustawodawcy było, aby konsekwencje wynikające z korzystania z cudzych pieniędzy były prawnie limitowane. Jak wynika z przytoczonego wcześniej art. 359 § 1 k.c., obowiązek zapłaty odsetek może wynikać z ustawy, zaś przepisem ustawowym regulującym obowiązek zapłaty odsetek opóźnienie jest art. 481 k.c. Tymczasem przepis ten znalazł już zastosowanie w niniejszej sprawie, ponieważ od konsumenta zasądzono odsetki ustawowe za opóźnienie za okres wymagalności roszczenia powoda. Wcześniej kredytobiorca nie pozostawał w opóźnieniu, ponieważ roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego ma charakter bezterminowy i staje się wymagalne po wezwaniu do zapłaty (art. 455 k.c.). W rezultacie więc powód zmierza do obejścia przepisu kodeksu cywilnego o odsetkach za opóźnienie, ponieważ domaga się zapłaty od kredytobiorcy należności z tytułu korzystania z pieniędzy banku, w którym nie mógłby on żądać odsetek za opóźnienie w oparciu o art. 481 k.c. (ani wynagrodzenia w oparciu o art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. z przyczyn podanych uprzednio). W końcu przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu nie mogą rekompensować negatywnych skutków spadku siły nabywczej pieniądza, ponieważ stosunki prawne z tego tytułu zostały także uregulowane w przepisach kodeksu cywilnego o waloryzacji umownej (art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c.) i waloryzacji sądowej (art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c.).

Na uwagę zasługuje fakt, że uwzględnienie żądania powoda oznaczałoby, że kredytobiorca byłby zobowiązany do zapłaty czterech świadczeń, tj.: 1. równowartości kapitału wypłaconego przez banku, 2. ustawowych odsetek za opóźnienie od równowartości tego kapitału, 3. wynagrodzenia za korzystanie z kapitału banku, 4. ustawowych odsetek za opóźnienie od wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Trzy ostatnie z tych świadczeń mają charakter bardzo zbliżony do siebie, zaś ostatnie (ustawowe odsetki za opóźnienie od wynagrodzenia za korzystanie z kapitału) przypomina w swojej konstrukcji przypomina odsetki od odsetek, których dochodzenie jest możliwe tylko w ściśle określonych sytuacjach (art. 482 § 1 k.c.). Fakty te również uzasadniają ocenę, że kodeksowa regulacja świadczeń o charakterze odsetkowym jest kompleksowa i wobec tego nie jest możliwe dochodzenie tego rodzaju świadczeń w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Omawiane rozumienie przesłanki braku podstawy prawnej, o której mowa w art. 405 k.c., posiada głębokie uzasadnienie celowościowe i systemowe oraz jest fundamentalnie związane z samą istotą regulacji bezpodstawnego wzbogacenia. Odmienne rozumienie powyższej przesłanki oznaczałoby, że w istocie każde roszczenie, które z mocy przepisów prawa materialnego wygasło mogłoby być następnie dochodzone w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Przykładowo zatem osoba, która utraciła prawo własności rzeczy na skutek zasiedzenia (art. 172 § 1 k.c., art. 174 § 1 k.c.), mogłaby się domagać zwrotu tej rzeczy albo zapłaty kwoty stanowiącej jej równowartość, podnosząc że doszło do jej zubożenia, zaś osoba, która zasiedziała rzecz, jest wzbogacona. Podobnie wierzyciel, którego roszczenie majątkowe uległo przedawnieniu (art. 117 k.c.), mógłby jako alternatywną podstawę prawną dochodzonej należności podać art. 405 k.c., ponieważ przedawnienie spowodowało zubożenie wierzyciela i wzbogacenie dłużnika. Tego rodzaju wykładnia spowodowałaby, że znaczna część przepisów Kodeksu cywilnego byłaby pozbawiona istotnego znaczenia, skoro każdorazowo alternatywną podstawę prawną roszczenia mógłby być art. 405 k.c. Wobec tego należy uznać, że przepis ten – wbrew potocznemu rozumieniu - ma zastosowanie nie do każdego przypadku bezpodstawnego wzbogacenia, lecz tylko wówczas, kiedy wzbogacenie to nie ma oparcia w przepisach prawa, to znaczy nie jest w ogóle uregulowane przez te przepisy.

Przepis art. 405 k.c. jest rozumiany w podany sposób także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który, wskazał, że „Zgodnie z dominującym stanowiskiem zajmowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu mają zastosowanie wówczas, gdy nie ma innych przepisów szczególnych przy wykorzystaniu, których możliwe byłoby przywrócenie równowagi majątkowej, naruszonej bez uzasadnienia prawnego (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 1995 r., III CZP 46/95, OSNC 1995, nr 7-8, poz. 114, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2007 r., V CSK 152/07, oraz z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 27/09). (...) W ocenie Sądu Najwyższego, rzecz nie tyle w tym, czy przepisy o ochronie własności stanowią przepisy szczególne wobec przepisów z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, lecz w tym, że przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu stanowią jeden z elementów z założenia spójnego systemu ochrony praw podmiotowych, wobec czego nie mogą uzasadniać prawa dochodzenia roszczenia na tej podstawie prawnej w sytuacjach, w których inne regulacje prawne - w tym dotyczące ochrony własności - roszczenia takie wyraźnie wyłączają.”<sup>11</sup> Przytoczone orzeczenie dotyczyło roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez posiadacza w dobrej wierze. Sąd Najwyższy uznał, że skoro w świetle art. 224 § 2 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze nie ma obowiązku zapłaty wynagrodzenia zanim właściciel nie pozwie go o wydanie rzeczy, to ewentualne wzbogacenie tego posiadacza (polegające na możliwości bezpłatnego bezumownego korzystania z cudzej rzeczy) nie uzasadnia jego odpowiedzialności na podstawie art. 405 k.c. Problematyka prawna w niniejszej sprawie jest zatem podobna, skoro bank domaga się od kredytobiorcy wynagrodzenia z tytułu tego, że był pozbawiony możliwości korzystania ze swoich pieniędzy. Wobec tego z podobnych przyczyn należy uznać za nieuprawnione dochodzenie przez powoda tak określonego roszczenia na podstawie art. 405 k.c.

Niezależnie jednak od wszystkich wyżej podanych przyczyn roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z kapitału nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ byłoby one sprzeczne z celem, do którego osiągnięcia został uchwalony art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., mający implementować art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG. Mianowicie celem tych przepisów jest ochrona konsumentów przed niedozwolonymi postanowieniami umownymi (nieuczciwymi warunkami umownymi). Cel ten jest osiągany przez regulacje, które wyłączają związanie konsumentów niedozwolonymi postanowieniami umownymi, a także zniechęcają przedsiębiorców do stosowania tego rodzaju postanowień. Natomiast dopuszczenie możliwości dochodzenia wynagrodzenia z korzystanie z kapitału oznaczałoby, że przedsiębiorca może osiągnąć korzyść dzięki temu, że stosuje niedozwolone postanowienia umowne. W tej sytuacji nie sposób mówić o jakimkolwiek zniechęceniu przedsiębiorcy do posługiwania się nieuczciwymi warunkami umownymi, a wręcz przeciwnie – byłby on poniekąd zmotywowany, aby ich używać, skoro mógłby liczyć na zarobek wynikający z zastosowania nieuczciwych warunków umownych albo na wynagrodzenie za korzystanie z kapitału. Jednocześnie konsument byłby zniechęcony do dochodzenia swoich praw z obawy przed możliwymi roszczeniami przedsiębiorcy o nieznaną wysokość. W końcu uczciwi konkurenci przedsiębiorcy stosującego niedozwolone postanowienia umowne znajdowałiby się z założenia na gorszej pozycji rynkowej, skoro byłiby pozbawieni potencjalnych korzyści, które mogłyby im przynieść stosowanie niedozwolonych postanowień umownych albo dochodzenie wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Powyższe stanowisko znajduje poparcie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.<sup>12</sup>

### **Waloryzacja.**

Biorąc pod uwagę poziom inflacji w Polsce w samych tylko latach 2021-2023, przesłanka istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania (art. 358<sup>1</sup> § 3 k.p.c.) niewątpliwie wystąpiła. Niemniej jednak nie zachodzą podstawy do zastosowania waloryzacji sądowej z uwagi na brzmienie art. 358<sup>1</sup> § 4 k.c., który przewiduje, że z żądaniem tym nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. Sąd ma przy tym na uwadze, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano, że art. 358<sup>1</sup> § 4 k.c. nie dotyczy roszczeń o zwrot świadczenia nienależnego spełnionych w wykonaniu nieważnej umowy.<sup>13</sup> Jednak zdaniem Sądu Okręgowego stanowisko to wymaga weryfikacji, gdyż stoi w sprzeczności z orzecznictwem Sadu Najwyższego wydanym na gruncie art. 118 k.c., według którego roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego

spełnionego w wykonaniu działalności gospodarczej jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.<sup>14</sup> Sąd Okręgowy ma tutaj na uwadze, że art. 358<sup>1</sup> § 4 k.p.c. posługuje się pojęciem „prowadzenia przedsiębiorstwa”, a art. 118 k.c. „prowadzenia działalności gospodarczej”, skoro jednak pojęcie „prowadzenia przedsiębiorstwa” jest pojęciem szerszym od pojęcia „prowadzenia działalności gospodarczej”,<sup>15</sup> to logicznym jest, że skoro roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, to tym bardziej jest także związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa.

Niemniej jednak nawet przyjęcie, że art. 358<sup>1</sup> § 4 k.c. nie ma zastosowania, nie uzasadnia roszczenia powoda opartego na art. 358<sup>1</sup> § 3 k. c. Należy bowiem wskazać, że dopuszczenie waloryzacji świadczenia powoda stałoby w sprzeczności z celem przepisów, które mają na celu ochronę konsumentów przed niedozwolonymi postanowieniami umownymi, czyli art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. implementującego art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG. W takiej bowiem sytuacji bank mógłby żądać waloryzacji świadczenia wobec konsumenta, z którym zawarł umowę zawierającą niedozwolone postanowienia umowne i z tego powodu nieważną, natomiast nie mógłby żądać waloryzacji świadczenia wobec konsumenta, z którym zawarł ważną umowę. W ten zatem sposób przepisy o ochronie konsumenta przed nieuczciwymi warunkami umownymi niejako obróciłyby się przeciwko niemu i stawałyby go w gorszej sytuacji prawnej niż gdyby zawarta przez niego umowa nie zawierała niedozwolonych postanowień umownych. W skrajnej sytuacji (hiperinflacja, galopująca inflacja) taki stan rzeczy zniechęcałby konsumentów do korzystania z przysługującej im ochrony, skoro wysokość roszczenia banku z tytułu waloryzacji mogłaby przekraczać koszty wykonania umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne zgodnie z jej treścią, tym bardziej że wysokość roszczenia waloryzacyjnego banku byłaby trudna do przewidzenia.

Powyzsze stanowisko znajduje potwierdzenie w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15.06.2023 r., C-520/21, Bank (...), który stwierdził, że w razie nieważności umowy kredytu wynikającej z zawarcia w jej treści nieuczciwych warunków umownych, bank nie może żądać od konsumenta jakiegokolwiek rekompensaty wykraczającej poza zwrot wypłaconego kapitału i odsetki za opóźnienie (pkt 84). Wskazanie na kwotę „wypłaconego kapitału” oznacza, że chodzi zatem o kapitał kredytu w wysokości nominalnej, a nie zwaloryzowanej. Co więcej, Trybunał rozróżnia czerpanie korzyści gospodarczych za zachowanie niezgodne z prawem od odszkodowania za niedogodności wywołane tym zachowaniem (pkt 81). Skoro te pojęcia nie są tożsame to uzasadniony jest wniosek, że przez „korzyści gospodarcze” należy rozumieć wynagrodzenie za korzystanie z kapitału, a za odszkodowanie za niedogodności” – waloryzację. Jakiegokolwiek ewentualne wątpliwości co do tego, czy wyrok z dnia 15.06.2023 r. dotyczył także roszczeń opartych na waloryzacji rozwiewa zaś analiza wstępnej części tego wyroku. Mianowicie w pkt 29 wyroku Trybunał Sprawiedliwości przytoczył dosłowną pytania prejudycjalnego, w którym wprost wskazano na „waloryzację świadczenia” i „należności z tytułu tego, że wartość nabywca pieniędzy spadła na skutek upływu czasu, co oznacza realną stratę dla spełniającego świadczenie pieniężne”, a w pkt 8 wyroku został przytoczony przepis art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. Pytanie prejudycjalne Sądu krajowego zostało sformułowane w sposób obszerny i wskazywało na różne rodzaje świadczeń i ich podstawy faktyczne, dlatego też Trybunał Sprawiedliwości przeformułował i skrócił je, ujmując wszelkie roszczenia jako „rekompensatę” (pkt 63), która zdaniem Sądu Okręgowego ma tożsame znaczenie jak „roszczenia restytucyjne”, na które wskazywał Trybunał Sprawiedliwości w swoim wcześniejszym orzecznictwie.

W powyższym kontekście Sąd Okręgowy miał na uwadze w szczególności wysokość roszczeń dochodzonych przez powoda w niniejszej sprawie. Mianowicie z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z kapitału i waloryzacji powód zażądał łącznie kwoty 1.049.528,20 zł. Skoro poza wszelką wątpliwością zasądzenie należności z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z kapitału pozostawałoby w sprzeczności z celem przepisów mających chronić konsumentów przed nieuczciwymi warunkami umownymi, to trudno byłoby inaczej ocenić roszczenie waloryzacyjne powoda, którego skutkiem byłoby obciążenie konsumenta należnością w kwocie niższej o zaledwie o 31 % od łącznie zasądzonych kwot.

Na koniec należy wskazać, że brak przyznania powodowi prawa do dochodzenia sądowej waloryzacji przysługującego mu świadczenia nie oznacza, że nie przysługuje mu jakakolwiek rekompensata z tytułu utraty siły nabywczej pieniądza. Mianowicie rekompensatę taką stanowią odsetki ustawowe za opóźnienie, których jedną z funkcji jest funkcja

waloryzacyjna<sup>16</sup>. Sąd zasądził na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie za okres od dnia 15 września 2023 r. do dnia zapłaty, a zatem w dniu zamknięcia rozprawy (16 listopada 2023 r.) odsetki te wynoszą łącznie 5.951,73 zł, czyli ok. 1,9 % należności głównej w kwocie 309.345,80 zł oraz 23.247,36 zł, czyli ok. 1,9 % należności głównej w kwocie 1.208,300 zł. Z przyczyn podanych wcześniej Sąd uznał, że żądanie waloryzacji sądowej, z którym wystąpił powód, jest niezasadne, niemniej jednak gdyby przyjąć, że powód mógłby wystąpić z takim żądaniem co do samej zasady, to należy mieć na uwadze, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, dokonując oceny żądania waloryzacyjnego, Sąd powinien wziąć pod uwagę wysokość odsetek ustawowych przysługujących wierzycielowi<sup>17</sup>. Na gruncie niniejszej sprawy powyższe oznacza, że skoro powodowi przysługuje prawo żądania odsetek ustawowych za opóźnienie w tak znaczącej wysokości, to strata powoda wynikająca z utraty siły nabywczej pieniądza została mu zrekompensowana w stopniu wystarczającym. Przyjęcie, że w tej sytuacji powód może żądać dalej idących należności z tytułu waloryzacji sądowej pozostawałoby w sprzeczności z celem art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c., a także celem polskich i unijnych przepisów chroniących konsumentów przed nieuczciwymi warunkami umownymi. Wobec tego uzasadniony jest wniosek, że choć wprowadzie doszło do istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, to jednak w świetle powyższych okoliczności Sąd doszedł do wniosku, że rozważenie interesów stron i zasady współzycia społecznego uzasadniają oddalenie powództwa w zakresie obejmującym żądanie waloryzacyjne powoda. Na koniec należy także wskazać, że w świetle krajowego orzecznictwa Sąd może odmówić sądowej waloryzacji świadczenia nawet jeżeli przesłanki z art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. zostały spełnione (o czym świadczy sformułowanie „sąd może”)<sup>18</sup>, co na gruncie niniejszej sprawy także uzasadnia oddalenie powództwa w podanym zakresie, przede wszystkim właśnie z tej przyczyny, że powodowi przysługują wobec pozwanego odsetki ustawowe za opóźnienie w bardzo znaczącej wysokości, a wobec tego zobowiązanie pozwanego do zapłaty kolejnych należności z tytułu waloryzacji stanowiłoby obciążenie go ponad miarę, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę fakt, że jest konsumentem, który przez kilkanaście lat realizował zobowiązania z umowy kredytu zawierającej niedozwolone postanowienia umowne.

### ***Koszty procesu.***

Sąd ustalił, że wartość przedmiotu sprawy wynosiła 2.333.144,83 zł, a powództwo zostało uwzględnione co do kwoty 1.517.645,80 zł, co oznacza, że strona powodowa wygrała sprawę w 59%, a strona pozwana w 41%, co uzasadniało stosunkowe rozliczenie kosztów procesu (art.100 k.p.c.), jednocześnie pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów procesu Referendarzowi Sądowemu.

1 por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20.06.2018 r., III CZP 29/17,

2 por.:

- wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3.10.2019 r., C-290/18, D.,

- wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 29.04.2021 r., C-19/20, Bank (...),

3 por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 8.09.2022 r., C-80/21 – C-82/21, (...), pkt 78,

4 por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 8.09.2022 r., C-80/21 - C-82/21, (...), pkt 76,

5 por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.12.2019 r., V CSK 382/18,

6 por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28.04.2022 r., III CZP 40/22,

7 por.:

- uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16.02.2021 r., III CZP 11/20,

- uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z mocą zasady prawnej z dnia 7.05.2021 r., III CZP 6/21,

8 por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13.05.2022 r., III CZP 46/22,

9 por.:

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7.04.2011 r., IV CSK 422/10,

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7.03.2014 r., IV CSK 440/13,

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7.03.2017 r., II CSK 281/16,

- uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16.02.2021 r., III CZP 11/20,

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3.02.2022 r., II CSKP 459/22,

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.03.2022 r., II CSKP 474/22,

10 por. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24.02.2005 r., I CK 454/04,

11 por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.03.2012 r., V CSK 157/11,

12 por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 15.06.2023 r., C-520/21, Bank (...), pkt 84,

13 por.:

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2009 r., V CSK 33/09,

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2012 r., II CSK 31/12,

14 por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01.

15 por.:

- uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2021 r. III CZP 85/20,

- uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1998 r., III CZP 12/98.

16 por.:

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.09.1993 r., I PRN 70/93,

- uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15.04.1994 r., I PZP 15/94,

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4.08.1994 r., I PRN 49/94,

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.04.1997 r., II CKN 110/97,

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.04.1997 r., III CKN 36/96,

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.05.1998 r., II CKN 756/97,

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.02.2001 r., II CKN 404/00,

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.02.2019 r., II CSK 17/18,

- postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16.05.2019 r., I CSK 655/18,

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.06.2020 r., III CSK 347/17,



- postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16.05.2019 r., I CSK 655/18,

17 por.:

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1.10.1997 r., I PKN 314/97,

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.05.1998 r., II CKN 756/97,

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.07.2001 r., I CKN 127/01,

18 por.:

- uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15.04.1994 r., I PZP 15/94,

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.06.1998 r., II CKN 607/97.